

# Izraelscy policjanci w Kielcach

3 czerwca 2019

Licząca ponad 120 osób delegacja izraelskich policjantów odwiedziła w ubiegłym tygodniu Kielce, aby upamiętnić ofiary Holokaustu oraz rzekomego pogromu Żydów z 4 lipca 1946 roku. Przedstawiciel lokalnego samorządu podkreślał w trakcie uroczystości, że chce budować relacje polsko-żydowskie właśnie na tym ostatnim, nie do końca wyjaśnionym wydarzeniu.

Wśród najważniejszych izraelskich policjantów, którzy przyjechali do stolicy województwa świętokrzyskiego, znaleźli się między innymi 93-letni Mickey Goldman, ocalały z Holokaustu asystent prokuratora uczestniczącego w procesie niemieckiego nazisty Adolfa Eichmanna, a także generał Haim Blumenfeld, na co dzień pełniący funkcję komendanta syjonistycznej Akademii Policyjnej.

Główna część uroczystości z ich udziałem odbyła się przed kamienicą przy ulicy Planty 7, gdzie w lipcu 1946 roku miało dojść do rzekomego pogromu. Podczas wydarzenia przedstawiono historię kieleckich Żydów, zaś swoje przemówienia wygłosili przedstawiciele izraelskiej delegacji, organizatorzy spotkania oraz przedstawiciele władz samorządowych.

Andrzej Sygut, zastępca prezydenta Kielc Bogdana Wenty, w swoim przemówieniu wyraził radość z przybycia syjonistycznej policji, Dodał on, że chce budować relacje polsko-żydowskie w oparciu o wydarzenia z 1946 roku, „ale także byśmy uwzględniali nasze wspólne życie przed Holokaustem”.

Na podstawie: Kielce.NaszeMiasto.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)